UWAGA! Dziś książeczka o Czechosłowacji

WTOREK Nr 70 85-06-11 Cena 8 zł

ŚWIAT MŁODYCH

HARCERSKA GAZETA NASTOLATKÓW



Kilkanaście tysięcy polskich nastolatków spędzi tego lata wakacje w Czechosłowacji. Na obozach i koloniach w Polsce spodziewani są Wasi rówieśnicy z CSRS. Wyjeżdżający sposobią się już zapewne do wyjazdów: zbierają foldery, mapy, przewodniki turystyczne.

„Świat Młodych" chce Was wyposażyć w miniporadnik, w którym znajdziecie wiedzę niedostępną raczej w różnego rodzaju folderach, a dotyczącą Organizacji Pionierskiej CSRS. Sądzimy, że materiał ten będzie Wam pomocny nie tylko w bezpośrednich kontaktach harcersko-pionierskich, ale także w pracy Waszych zastępów i drużyn.



WITAM!

Dziś na str. 2 znajdziecie nazwiska autorów prac nagrodzonych w konkursie Pamiętny Dzień.

Korespondencja z Elbląga, również na str. 2, otwiera nowy temat w LR, który brzmi: Złote Ręce. Zachęcam wszystkich do nadsyłania prac poświęconych ludziom o złotych rękach!

Szef Ligi Reporterów

Muzeum fiata

WŁOCHY (PAP). Rolę muzeum techniki, a właściwie motoryzacji pełnić będzie jeden z budynków Fiata w dzielnicy Turynu-Lignotto. Obiekt ten powstał przed 70 laty według projektu G. Trucco. Na dachu pięciopiętrowego budynku, co jest najciekawsze, zbudowano... tor do próbnych jazd samochodów. Tor ma długość 1 km i odpowiednio wyprofilowane zakręty zapewniające bezpieczeństwo jego użytkownikom. W budynku mieściła się wytwórnia samochodów; pierwszym samochodem produkowanym tam był Fiat 501 (w latach 1919-1926), zaś ostatnim — Lancia Delta.

Piątka z kokosów

W Tajlandii istnieje specjalna szkoła dla małp, w której uczy się te zwierzęta zbierać orzechy kokosowe. Dobrze „wykształcona" małpa potrafi zerwać około 1400 owoców dziennie. A najzdolniejszy „uczeń" zrzuca aż 18 orzechów w ciągu minuty. (**jz**)

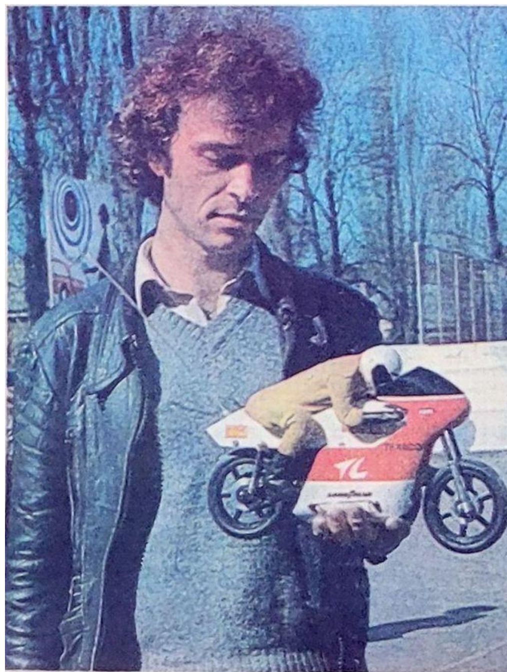
Aukcja... lasek

W Londynie (W. Brytania) odbyła się ostatnio aukcja lasek, która wykazała, do jakich najróżniejszych celów służyć może ten zdawałoby się zwyczajny przedmiot.

W sprzedaży znalazła się laska-szpada, laski z lunetą, kompasem, tabakierką, gwizdkiem i wieloma innymi akcesoriami.



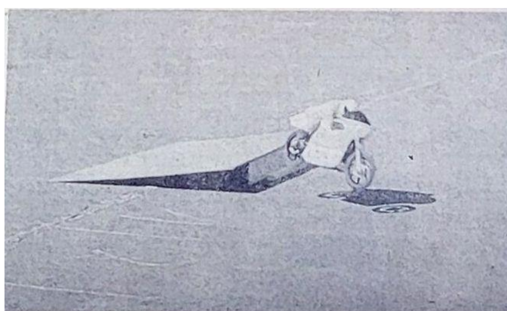
JEDYNY W POLSCE



Podczas zawodów modelarskich w Tarnowie odbył się pokaz jedynego (jak dotychczas) w Polsce, zdalnie sterowanego modelu motocykla wyścigowego. Jego konstruktorem i wykonawcą jest Tadeusz Górka, modelarz z Nowego Sącza. Interesująco i niebanalnie rozwiązał on problem kierowania tą jednośladową miniaturką. Przednie koło zamocowane jest zupełnie luźno, natomiast zmiana kierunku jazdy odbywa się poprzez przesuwanie środka ciężkości. Balansując w ten sposób całym motocyklem można spowodować samoczynne skręcenie przedniego koła. Przypomina to więc jazdę „bez trzymanki" na rowerze i wymaga od kierującego wysokiego stopnia opanowania i precyzji w operowaniu urządzeniem sterującym.

Na boisku tarnowskiego Pałacu Młodzieży Tadeusz Górka zaprezentował nie tylko jazdę po prostej, slalom pomiędzy przeszkodami, wchodzenie i wychodzenie z zakrętów, ale nawet skoki ze specjalnie w tym celu przygotowanej pochylni. (**mjm**)

Fot. **M. Szymański**



JAK ZATRUĆ PARK NARODOWY?

(PAI). Okazuje się, że możliwości zniszczenia naturalnego środowiska we współczesnym świecie jest bardzo dużo. Oto przykład rezerwatu Kesterson leżącego na południowy-wschód od San Francisco. Jego strażnicy zauważyli przed dwoma laty na obszarze ok. 2,5 tys. ha masowe ginięcie ptaków. Zatrudniono naukowców, żeby wykryli sprawców tej tragedii. Stwierdzono, że są nimi okoliczni rolnicy, którzy nawadniając ziemie uprawne wzbogacali je o mikropierwiastek selen. Spływające na obszar rezerwatu selenowe wody były przyczyną padania ptactwa. Władze nakazały natychmiastowe zamknięcie tego parku.

Sędziwy i dostojny

Drodzy Czytelnicy! Zajrzyjcie do redakcyjnej stopki - dziś ukazałem się po raz czterotysięczny! Jestem bardzo żywotny, nie opuszczę Was, Waszych dzieci i wnuków przez następne cztery (co najmniej) tysiące numerów.

„ŚWIAT MŁODYCH"

Dla tych, którzy chcą więcej wiedzieć o kosmosie...

...Tych na pewno zainteresuje nowy, 1 numer dwumiesięcznika ASTRONAUTYKA, który niedawno ukazał się w sprzedaży. Oto niektóre artykuły z tego numeru.

O 35 Międzynarodowym Kongresie Astronautycznym pisze prof. M. Subotowicz.

O pierwszym polskim dalmierzu laserowym informuje P. Elsztein.

O stanie nieważkości opowiada generał P. Klimuk dowódca Sojuza-30, statku, na którym wykonał pierwszy lot kosmiczny Mirosław Hermaszewski.

Sporo miejsca zajmują w numerze wiadomości z zagranicy o najważniejszych wydarzeniach związanych z kosmonautyką. Osobne działy to: technika rakietowa na usługach wojska i nowo otwarty dział poświęcony modelarstwu kosmicznemu - Klub Młodych Kosmonautów. W dziale tym znajdą coś dla siebie ci wszyscy, którzy lubią eksperymentować!



Rozwiązanie Konkursu LR

PAMIĘTNY DZIEŃ

Prac nadesłanych na konkurs PAMIĘTNY DZIEŃ nadeszło do redakcji 153. Wiele zawierało oryginalne zdjęcia i dokumenty, które zostały lub zostaną zwrócone.

Najlepsze prace zostały zamieszczone w „Świecie Młodych". Wszyscy autorzy prac drukowanych otrzymują nagrody.

Oto lista nazwisk:

Monika Barańska, Warszawa; **Edyta Borucka**, Debrzno; woj. słupskie; **Aurelia Baranowska**, Trzciel, woj. gorzowskie; **Anna Dziurgot**, Kraków; **Renata Rubis**, Nowa Sól; Katarzyna Gerts, Poznań; **Anna Kuklińska**, Chojnice; **Katarzyna Skrzyńska**, Rusinowo, woj. włocławskie; **Piotr Wdowicki**, Kościan; **Piotr Wielicki**, Leszno; **Agata Suszek**, Wilków; **Klaudia Przybylska**, Świdnica; **Beata Krasowska**, Nowa Sól; **Alfred Walczyński**, Piekoszów, woj. kieleckie; **Teresa Jaskulska**, Kolsko; **Małgorzata Mroskowiak**, Nowa Sól; **Ewa Stec**, Mirocin Górny, woj. zielonogórskie; **Ewa Kaczyńska**, Ostrołęka; **Agnieszka. Teterycz**, Zamość; **Rafał Rogowski**, Bydgoszcz; **Roman Strzałka**, Stargard Szcz.; **Agata Jaworska**, Jesiona, woj. zielonogórskie; **Robert Ulbrych**, Śliwniki, woj. kaliskie; **Artur Radomski**, Warszawa; **Marcin Aleksandrzak**, Leszno; **Eugeniusz Parafieniuk**, Nowokornino, woj. białostockie; **Małgorzata Badura**, Nowa Sól; **Joanna Brandt**, Wągrowiec; **Lucyna Rusak**, Grudziądz; **Agnieszka Piątas**, Lublin; **Iwona Wochowska**, Bytom.

Wymienieni otrzymują książki lub gry, które wysyłam pocztą.

Wszystkim serdecznie gratuluję

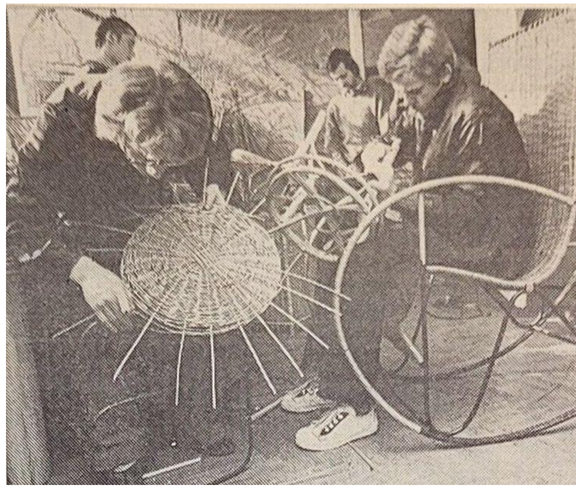
**Szef
Ligi Reporterów**

ZŁOTE RĘCE

WIKLINA JEST MU POSŁUSZNA

Niedługo moje miasto Elbląg będzie obchodziło 750-lecie istnienia. Z tej okazji odbyło się wiele konkursów wiedzy o Elblągu, a w jednym z nich znalazło się pytanie, które dotyczyło rzemiosła. Odpowiedzi były różne, ale nie wymieniono zawodu mojego taty.

Jest to zawód stary, ale niezbyt rozpowszechniony. Z wikliny wyplata się różne przedmioty, najczęściej jednak są to wszelkiego rodzaju kosze, jak np. koszyczki wielkanocne, kosze dla psów (ostatnio cieszące się dużym powodzeniem), kosze na gazety, do przechowywania brudnej bielizny, na zakupy, kosze do przewożenia dzieci na rowerze itp.



Pracownia mebli wiklinowych w Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie
Fot. CAF

Mój tata kontynuuje tradycje rodzinne swoich przodków, jego dziadek Józef i ojciec Paweł także zajmowali się wikliniarstwem.

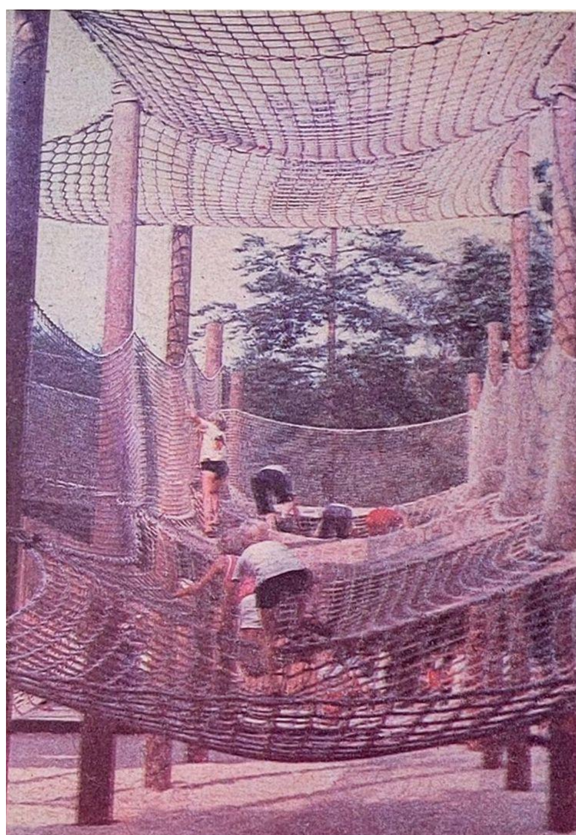
Nie wszyscy na pewno wiedzą, że z wikliny nie tylko wyplata się kosze, Mój tata na przykład robi również kanapy, fotele zwykle i bujane, łóżeczka dla dzieci i tzw. chodaki przeznaczone do bezpiecznej nauki chodzenia. Można także robić z wikliny bardzo efektowne lampy nocne (abażury), różne ozdoby na ścianę. Ramą z wikliny oplata się też lustra itp.

Klienci, którzy przychodzą do mojego taty, często mówią, „pan ma złote ręce", dlatego nie szukałam innego rzemieślnika, opisałam zawód mojego taty. Nie będzie przesadą, jeśli dodam, że przedmioty te są wyplatane na różne sposoby, np. w kratkę, warkocze, szyszki i inne misterne wzory.

K. Elbląg

Gigantyczna pajęczyna





Unosi się spiralnie w kilku skrętach do góry, a w niej roześmiane dzieciaki zmęczone zwiedzaniem pobliskiego parku. Czekają tutaj na rodziców, którzy z chęcią także spróbowaliby tej zabawy, ale jakoś nie wypada...

Sam też nie skorzystałem z okazji, ale wypytałem o wrażenia tych, którzy to przeżyli. *„Wunderbar"*, czyli wspaniale - w języku niemieckim - było najczęstszym słowem, które padało z ust, i wszyscy pędzili, aby całą trasę przebyć jeszcze raz. Niektórzy nabrali takiej wprawy, że wręcz biegali po sieci niczym pająki. Ukoronowaniem wspinaczki jest efektowny zjazd, który po kilku zakrętach kończy się w piaskownicy i można zacząć wszystko od nowa. Widać było, że uczestnikom tej zabawy trudno jest się od niej oderwać, nie kusiły ich nawet smaczne lody Sprzedawane obok.

Wszystko to odbywa się obok największego na świecie ptasiego ZOO, koło Walsrode w RFN. Opisana konstrukcja spleciona jest na kształt sieci z grubych lin i tworzy spiralny korytarz. Grubość lin, wielkość oczek sieci i wytrzymałość całości jest tak dopasowana, że zabawa jest bezpieczna, a przy tym rozwija zmysł równowagi, refleks, odwagę i wytrwałość.

Może kiedyś na jakimś placu zabaw w naszym kraju stanie podobna, a może jeszcze ciekawsza konstrukcja?

Tekst i zdjęcia:
ANDRZEJ KRUSZEWICZ

KĄCIK PRZYJACIÓŁ

● Jesteśmy braćmi-bliźniakami, uczniami VI klasy. Lubimy czytać książki, rysować, interesujemy się modelarstwem. Ciekawi nas również biologia, sport i muzyka. Zbieramy widokówki i prospekty. Cenimy dobry humor, nie gardzimy nieśmiałością, **Marcin i Grzegorz Kaptur, ul. Kościuszki 7/80, 82-300 Elbląg;**

● Mam 12 lat. Interesuję się historią. W przyszłości chcialabym być archeologiem. Lubię muzykę rockową. Zbieram znaczki i plakaty, **Joanna Jezierska, ul. Kwidzyńska 6, Korzeniewo-Cegielnia, 82-560 Kwidzyn;**

● Mam 14 lat. Lubię czytać książki i jeździć na rowerze. Zbieram etykietki od czekolad. Kocham zwierzęta i podróże. Na ogół jestem wesoła. Szukam przyjaciół na dobre i na złe, **Agnieszka Drewnowska, ul. Lipowa 79b/30, 17-200 Hajnówka;**

● Mam 14 lat i jestem klasowym „krasnoludkiem" (144 cm. wzrostu). Mam duże poczucie humoru. Interesuję się wszystkim po trochu. Kocham zwierzaki, zwłaszcza psy. Marzę o prawdziwym przyjacielu lub przyjaciółce, **Iwona Kaszuba, ul. Okólna 37/63, 62-510 Konin;**

● Chodzę do VII klasy. Interesuję się sportem, zwłaszcza piłką nożną. Uwielbiam Limahla i muzykę heavy metal. Jestem wesoła i gadatliwa, **Katarzyna Lipińska, ul. Dworcowa 9B/16, 47-100 Strzelce Opolskie;**

● Mam 13 lat, mieszkam na wsi. Lubię rozwiązywać krzyżówki i czytać książki przygodowe. Zbieram plakaty widokówki i anegdoty, **Jolanta Jędrzejewska, Drużyn 31, 62-066 Granowo, woj. poznańskie;**

● Mam 15 lat i jestem bardzo samotna. Interesuję się muzyką młodzieżową i elektroniczną, lubię dyskoteki, a także długie spacery. Zbieram plakaty i fotosy zespołów: Republika, Lady Pank, Kombi. Marzę o przyjacielu na dobre i na złe, **Beata Bomba, Wójcin 5b, 74-201 Warnice, woj. szczecińskie;**

● Mam 14 lat. Lubię muzykę rockową i nowofalową. Zbieram plakaty Bruce'a Lee. Chodzę na taniec towarzyski i judo. Mam czworonożnego przyjaciela -malutkiego jamnika, **Rafał Jamroziak, ul. Konduktorska nr 1, 87-100 Toruń;**

● Mam 13 lat, 162 cm wzrostu, psa i duże poczucie humoru. Uwielbiam „Republikę", wariackie pomysły, dyskoteki, listę przebojów „trójki". Nie znoszę wizyt u dentysty, zupy ogórkowej, lizusów, egoistów, flegmatyków. Trenuję judo, uczę się angielskiego. Szukam przyjaciół o podobnych zainteresowaniach, **Dorota Szczepańska, ul. Chmielna 102/25, 00-801 Warszawa;**

● Interesuję się modą. Zbieram fotosy aktorów i piosenkarzy. Lubię Bajm, Lady Pank, Maanam, S. Krajewskiego. Jestem „pożeraczką" książek. Odpiszę na każdy list, **Krystyna Sochaj, Podgóry, 77-215 Mzdowo, woj. słupskie.**



Przyznaj się do błędu!

Piszę w sprawie listu Luizy (29 nr „ŚM"). Dosyć często czytam „Redakcyjną Pocztę" i znam większość drukowanych tam listów. Jednakże ten bardzo mnie zastanowił i postanowiłam napisać.

Droga Luizo! Informujesz, że posiadasz dobre warunki bytowe oraz sytuację, której by Ci pozazdrościło wiele osób. Przy tym stwierdzasz, że jesteś kłamczuchą i trudnisz się procederem - za przeproszeniem - złodziejskim (bo jak inaczej można nazwać „zabieranie rodzicom forsy"). Masz teraz ciężki orzech do zgryzienia. Twoja sympatia do Darka też powinna się opierać na szczerości i zrozumieniu, a nie na zakłamaniu.

Prosisz o radę. Na pewno nie jest ona łatwa. Uważam, że powinnaś się do wszystkiego przyznać i szczerze porozmawiać z rodzicami i Darkiem. Może myślisz, że straci do Ciebie zaufanie? A ja uważam, że gdy przyznasz się, powinni zrozumieć, iż Twoje błędy są tylko takim sobie wybrykiem. W każdym razie nie powinnaś dłużej ich taić, bo wszystko i tak się wyda, a wtedy bezpowrotnie stracisz zaufanie. Posłużę się słowami mędrca: „Nić kłamstwa krótka". Życzę powodzenia w tej skomplikowanej sprawie.

„Polonez" z Warszawy

Tylko tata ma głos

Piszę w sprawie listu Joanny pt. „Gdyby nie ten tata..." (nr 29 „ŚM"). Znalazłam się w podobnej sytuacji. W moim domu też „chodzącym ideałem" i „królem" jest tata. Uważa, że my z mamą i bratem nic nie robimy, tylko on ciągle chodzi przepracowany. Każdy go musi słuchać i nikt oprócz niego nie ma głosu.

Jako uczennica szkoły średniej, do domu przychodzę późno, zawsze mam dużo nauki, jednak w miarę możliwości staram się pomóc mamie. Na co to wszystko, jeżeli tatuś dostrzega w nas tylko wady? Nie pamiętam, żeby wracał z pracy wesoły, powiedział jakiś dowcip, czy odpowiedział nawet na „dzień dobry"! Pierwsze słowa jakie zawsze słyszymy to: „co dzisłaj zrobiliście?".

Staram się być spokojna i tłumaczę, że powinien zachowywać się inaczej. Tylko czy jest to skuteczny sposób? Tego nie wiem, ale mam cichą nadzieję, że będzie lepiej.

„Xenia"

Jesteś niewdzięczna i kłamliwa

Luizo, oburzył mnie Twój list (29 nr „ŚM"). Uważam, że Twoje postępowanie jest wręcz karygodne. Nie zasługujesz na tak dobrych rodziców, ani na takiego chłopaka. Na tego rodzaju zachowanie nie ma innej skutecznej metody, jak tylko poprawa (i to duża) z Twojej strony. Uważam, że powinnaś dziękować swoim rodzicom za to, że masz tak idealne warunki i za to, że Ci ufają. Ty zamiast tego okłamujesz ich, kradniesz pieniądze. W dodatku piszesz, że Ci szkoda rodziców! To chyba kpina!

Podobnie traktujesz swojego chłopaka. Wydaje mi się, że w ogóle go nie kochasz albo Ci się zdaje, że kochasz. Przecież okłamujesz go całkiem świadomie i jak sądzę, często z byle powodu, nie mówiąc już o tym, że palisz w tajemnicy przed nim.

Piszesz, że jest Ci szkoda rodziców i chłopaka, a jednocześnie stwierdzasz, iż okłamywanie ich nie sprawia Ci żadnego bólu. Pomyśl, jaki to ma sens! I przyznaj, że naprawdę nie jesteś tego wszystkiego warta. Sądzę, że nikt Ci nie udzieli lepszej rady niż ta, że musisz sama się poprawić zmieniając swoje zachowanie.

Elżbieta

PRZYJAŹŃ
PRATELSTVI
PRIATELSTWO

ŚWIAT MŁODYCH

Mały poradnik dla wyjeżdżających do Czechosłowacji

Mírně

Mraky táh- nou, popr-chá - vá, dnes se hvěz-dy nerozs-ví - tí, stromy plá- čou, pláče trá- va, očka plná slz má kví- tí. refr. Oh- ní-ček náš ne- u- mo- ří trochu těch mar-ných ka-piček deště, on si ne-stýs- ká, stále ho- ří, při tom si se mnou zazpí-vá ještě.

Muzyka: Vaclav Felix
Tekst czeski: Frantisek Navara
Tekst polski: Franciszek Dębski

OHNÍČEK V DEŠTI – OGNISKO W DESZCZU

Mraky táhnov, poprchává
dnes se hvězdy nerozsvítí
stromy plácou, pláče tráva
očka plná slz ma kvítí

Refren:

Ohniček nas neumoří
trochu těch marných kapiček deště
on si nestýská, stalé hoří
přitom si se mnou zaspívá ještě

Mraky táhnou, noc je ňemá
jenom v dálce houka sova.
Pisnička mà konce nemà
někdy zbytečna jsou slova.

Zmrok nadciąga, deszczyk pada
Dziś nam gwiazdy nie zaświecą
Drzewa płaczą, płacze trawa
Łzy mi z oczu same lecą

Refren:

Ognisko nam nie przygaśnie
Chociaż jest wciąż pokrapiane deszczem
Ono nawet świeci jaśniej
W dodatku ze mną zaśpiewa jeszcze

Zmrok nadciąga i noc niema,
W dali pohukuje sowa
Moja piosnka końca nie ma
Niepotrzebne jej są słowa.

W PIONIERSKIEJ SKUPINIE

Skupina jest jednostką organizacyjną odpowiadającą naszemu szczepowi. Skupina może być utworzona przez powiatową radę O.P. przy szkole, przy domu pionierów i młodzieży, przy zakładach pracy, instytucjh, organizacjach społecznych oraz w miejscu zamieszkania (osiedle, wieś). Wśród wielu uprawnień skupina ma prawo posiadania sztandaru. Na czele skupiny stoi przewodnik (vedouci skupiny) odpowiedzialny przed powiatową radą P.O. Pomaga mu rada skupiny oraz kolektyw pionierskich pracowników. Rada skupiny jest wybierana przez ogólne zebranie członków. Skupina jest związkiem drużyn Iskier oraz młodszych i starszych pionierów.

W DRUŻYNIE ISKIER

Na początku potrzebne jest wyjaśnienie. Jednostką odpowiadającą naszej drużynie jest oddil (po czesku) lub oddiel (po słowacku) czyli oddział. Natomiast nazwa „družina" przysługuje najmniejszej jednostce czyli naszemu zastępowi. W kontaktach z pionierami należy o tym pamiętać, aby nie było nieporozumień.

Iskry — to najmłodsi członkowie organizacji. Jak wiemy, mają 6, 7 lub 8 lat. Drużyna Iskier dzieli się na gwiazdeczki, co odpowiada szóstkom w naszych drużynach zuchów. Iskry też posiadają własną obietnicę i prawo.

Obietnica posiada odmiany: czeską i słowacką i jest wierszowana:

Tekst czeski:

Slibuji dnes plede všemi,
jako jiskra jasnś,
chci zit pro svou krśsnou zemi,
aby byla śtastnś

Tekst słowacki:

Domovina moja krasnś,
siubujem ti v tento deń,
że ja, twoje iskra jasnś,
tebe k slśve vyrastiem.

PRAWO ISKIER:

1. Iskra mówi prawdę
2. Iskra jest dzielna
3. Iskra chętnie ćwiczy, śpiewa, rysuje i bawi się
4. Iskra jest pracowita i pomaga rodzicom
5. Iskra chce być pionierem

Iskry pracują wypełniając **zadania wynikające z cech zwierząt**, w które się bawią. Jest tych zwierząt pięć:

- mądra sowa,
- słowik - artysta
- zwinny kotek
- bystry piesek
- pracowita pszczółka

Aby jednak zostać młodszymi pionierami, Iskry muszą zdobywać kolejno **„trzy płomyczki pionierskiego znaczka"**.

Iskra poznaje tradycje ruchu pionierskiego, młodzieżowego i robotniczego, zapoznaje się z samą P.O., uczy się na pamięć przyrzeczenia i praw pionierskich, wykonuje proste prace społeczne itp. Aby być dopuszczonym do przyrzeczenia pionierskiego ma ponadto obowiązek poznać symbole pionierskie i ich znaczenie, umieć pozdrawiać się po pioniersku oraz zawiązać pionierską chustę.

U MŁODSZYCH PIONIERÓW

Młodszymi pionierami są dzieci w wieku naszych zuchów, tj. od 8 do 11 lat. W obrębie skupiny posiadają oni, podobnie jak Iskry, osobne drużyny (oddily - oddiely) liczące około 30 osób i dzielące się na zastępy (družiny).

Młodszym pionierem zostaje się po miesięcznym okresie próbnym i złożeniu przyrzeczenia. **Przyrzeczenie (slib - slub)** pionierskie ma następujący tekst: *„Przyrzekam przed kolegami, że będę pracować, uczyć się i żyć zgodnie z prawami pionierskimi, abym został dobrym obywatelem swej ukochanej ojczyzny - Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, a swym zachowaniem dbać o honor Pionierskiej Organizacji Socjalistycznego Związku Młodzieży".*

Pionierskie prawa (zakony):

1. Pionier jest oddany swojej socjalistycznej ojczyźnie i Komunistycznej Partii Czechosłowacji.
2. Pionier jest przyjacielem Związku Radzieckiego, obrońcą postępu i pokoju na całym świecie.
3. Pionier czci bohaterstwo pracy i walki;
4. Pionier swym zachowaniem, nauką i pracą przynosi pożytek swojej socjalistycznej ojczyźnie.
5. Pionier jest dumny ze swej Pionierskiej Organizacji SZM.
6. Pionier przygotowuje się do wstąpienia w szeregi Socjalistycznego Związku Młodzieży.

Prawa pionierskie obowiązują tak młodszych jak i starszych pionierów.
Młodsi pionierzy zdobywają w trakcie swojej pracy kolejno trzy płomienie pionierskie:

Niektóre pionierskie odznaki stopni: od góry - płomień wytrwałości, poniżej - droga odkryć

- płomień bystrości
- płomień wytrwałości
- płomień samodzielności

Na przykład, do zdobycia płomienia bystrości pionierowi jest potrzebne wykazanie się:

- pionierskim przygotowaniem (symbole OP, tradycje, przepisy, herb i flaga państwowa CSRS, praca rodziców, inne pionierskie organizacje itp.),
- umiejętnościami i sprawnościami (praca społeczna i w domu, poznanie swojej miejscowości i okolic, wykonanie prostych rzeczy jak przyszycie guzika, zrobienie paczki, poznanie różnych roślin, zasad ochrony przyrody, umiejętność ubrania się na wycieczkę itp),
- pionierską twórczością (czytelnictwo, plastyka, majsterkowanie);
- sprawnością fizyczną i obronną (gry ruchowe i sportowe, pływanie, krycie się w terenie, busola, pierwsza pomoc itp.).

Zdobywanie wymienionych umiejętności i sprawności jest treścią pracy całej drużyny oraz poszczególnych zastępów. Ponadto pionierzy zdobywają odznaki specjalności oraz sprawności.



Czechosłowaccy pionierzy

Zaprzyjaźnioną z harcerstwem organizacją u naszych południowych sąsiadów jest ORGANIZACJA PIONIERSKA SOCJALISTYCZNEGO ZWIĄZKU MŁODZIEŻY w CSRS (po czesku: Pionýrská organizace SSM, a po słowacku: Pionierska organizacia SZM - w skrócie P.O.SSM i P.O.SZM).

Jej członkiem może zostać uczennica lub uczeń szkoły podstawowej w wieku od 6 do 15 lat. Najmłodsi członkowie w wieku 6-8 lat – to Iskry. Nieco starsi, w wieku 8-11 lat to młodsi pionierzy. Trzecią grupą są starsi pionierzy, którzy liczą od 11 do 15 lat. Kto ukończy 14 lat i szkołą podstawową, a nie ma jeszcze lat 18, może zostać pionierskim instruktorem.

Instruktorzy oraz dorośli działacze tworzą grupą pionierskich pracowników. Są nimi m. in. przewodnicy szczepów i drużyn oraz członkowie i aktywiści rad pionierskiej organizacji.

U STARSZYCH PIONIERÓW

Różnica między młodszymi a starszymi pionierami polega na tym, że przed starszymi pionierami organizacja stawia wyższe wymagania. Sprowadza się to do zdobywania kolejno **trzech pionierskich dróg** (pionierske cesty):

– Droga odkryć (cesta objevu - objavov)

– Droga osiągnięć (sesta yykonu - vykonov)

- Droga działań (cesta činu - cinov)

Zdobywanie pionierskich dróg wymaga wielu wiadomości i umiejętności w następujących grupach: wiedza obywatelska, pionierska organizacja, socjalistyczne państwo, proletariacki internacjonalizm, wiadomości, praca i twórczość (praca użyteczna, technika, kultura, ochrona przyrody i turystyka) oraz wychowanie fizyczne, obronne, ochrona zdrowia i pierwsza pomoc.

Trzeba przyjąć do wiadomości, że zdobycie tak pionierskich płomieni jak pionierskich dróg nie przychodzi łatwo. Znaczki noszone nad prawą kieszenią koszuli kryją za sobą wiele wysiłków i świadczą o rzetelnej pracy pioniera.

PIONIERSKIE SPECJALNOŚCI



Odznaki niektórych sprawności: - 1 – elektronik, 2 – botanik, 3 – teatroman, 4 – historyk, 5 – lekkoatleta, 6 - kucharz

Wyjeżdżacie do bliskiego nam kraju - kraju Czechów i Słowaków. W wielkiej rodzinie narodów właśnie oni są nam najbliższymi krewniakami, wszak nasze mowy należą do tej samej zachodniosłowiańskiej grupy językowej. Nasze państwa-, Polska Rzeczpospolita.Ludowa i Czechosłowacka Republika Socjalistyczna mają ze sobą najdłuższą granicę. Jesteśmy w jednym obozie państw socjalistycznych, co spaja nas pod względem ideowym, gospodarczym i obronnym. Historia Czech, historia Słowacji oraz dzieje ich wspólnej republiki, nieraz splatały się z naszą historią, przynosząc doświadczenia, które nakazują nam żyć ze sobą w przyjaźni i braterstwie. Służą temu wzajemne odwiedziny. Również Wasz wyjazd do CSRS. O tym cały czas musicie pamiętać, aby istniejące więzy umacniać, a nie przyczynić się przypadkiem do ich osłabienia.

Trzeba tyle wiedzieć o naszych południowych sąsiadach, aby mimo woli nie popełniać rażących błędów oraz zachować się tak, aby nie przynieść ujmy dobremu imieniu Polaka i harcerza.

Temu celowi służyć będą wiadomości i wskazówki zawarte w tej broszurce.

Najwięcej informacji znajdziecie o organizacji Waszych czechosłowackich kolegów. Należy do niej bardzo wiele dzieci i nastolatków. Warto więc dowiedzieć się czegoś o ich pracy wcześniej, by nie dziwić się bezustannie, że u nas, w harcerstwie, jest inaczej.

Życzymy Wam bogatego w miłe przeżycia i doświadczenia pobytu w Czechosłowacji.

„Świat Młodych"

CSRS „W PIGUŁCE"



Mapa podziału administracyjnego Czechosłowacji wg. podręcznika „W kraju Czechów i Słowaków R. Biesiada, Wyd. Szk. i Pedagog. W-wa 1982

MINI SŁOWNICZEK

PO POLSKU	PO CZESKU	PO SŁOWACKU
dzień dobry	dobry den	dobry deň
dobranoc	dobrou noc	dobrú noc
do widzenia	na schledanou	do videnia
poczta	pošta	pošta
znaczek pocztowy	poštovní známka	poštova známka
kartka pocztowa	korespondenční listek	korešpondenčný listok
adres	adresa	adrésa
proszę	prosím	prosím
dziękuję	děkují	dåkujem
przepraszam	promiňte	prepáčte
śniadanie	snídanie	raňajky
drugie śniadanie	přesnídávka	desiata
obiad	oběd	obed
kolacja	rečeře	rečera
wycieczka	výlet	výlet
kolega	kolega	kolega
kolega szkolny	spolužak	spolužiak
koleżanka	kolegyně	kolegyňa
chusta	šátek	šatka
wejście	vchod	vchod
wyjście	východ	východ
toaleta (ustęp)	záchod	záchod
piosenka	písnička	pesnička
długopis	kuličkove pero	kuličkove pero
list	dopis	list
apteka	lékárna	lekáreň
sklep	obchod	obchod
cena	cena	cena
czekolada	čokoláda	čokoláda
lody	zmrzlina	zmrzlina
godzina	hodina	hodina
(która godzina?)	(kolik je hodin?)	(kolko je hodin?)
nie	ne	nie
tak	ano	áno

CENY NIEKTÓRYCH ARTYKUŁÓW W CSRS

Napoje:
coca cola 6 kčs
woda mineralna 1 kčs
lemoniada 1-4 kčs
Owoce:
jabłka 2,50-7 kčs
gruszki 2-8 kčs
truskawki 15-20 kčs
pomarańcze 14 kčs
cukierki 2-10 kčs

czekolada 12-20 kčs
lody 1,50-5 kčs
karta pocztowa 3-5 kčs
znaczek na kartę pocztową do Polski 1,50-2 kčs
znaczek na list do Polski 2 kčs
płyty duże 90 kčs
płyty małe 20-30 kčs
mydło 3-20 kčs
pasta do zębów 3—10 kčs

bilet autobusowy 1 kčs
bilet tramwajowy 1 kčs
bilet na przejazd metrem 1 kčs
W obiegu znajdują się następujące monety:
50 halerzy
20 halerzy
10 halerzy
1 korona
2 korony
5 koron-
oraz banknoty
20,50,100,500 koron

tym, granatowym tle. Przy reprezentowaniu organizacji na zewnątrz pionierzy noszą napis „Československo". Na lewym rękawie może jeszcze mieścić się znak drużyny (nie obowiązkowo). Inne oznaki na mundurku umieszcza się tak jak na rysunku

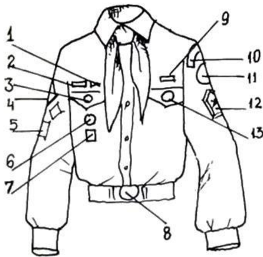
INSTRUKTORZY I DZIAŁACZE PIONIERSCY

Podstawowym ubiorem jest jasnoniebieska koszula SZM z zawiązaną chustą pionierską. Koszulę taką nosi się tylko do długich spodni lub spódnicy. Pełnym ubiorem jest mundur szaro-niebieskiego koloru składający się z bluzy nakładanej na jasno-niebieską koszulę z chustą oraz długich spodni lub spódnicki.

Pełny ubiór przysługuje tylko przewodnikom skupin, członkom rad Organizacji Pionierskiej wszystkich stopni, pracownikom instytucji pionierskich, domów pionierów i młodzieży oraz delegowanym za granicę. Na mundurze nosi się odznakę pionierską na podkładce (szarej - instruktorzy, czerwonej - działacze). Obowiązuje też „domovenka" i tarcza funkcji. Tarcze funkcji mają jasnoniebieskie tło, ale są obramowane kolorowo: dla funkcyjnych w skupinie - niebieskie, w powiecie - czerwone, w województwie - szare, w republice - srebrne. Na mundurze nosi się: odznakę kwalifikacji, odznaczenia państwowe, SZM i Organizacji Pionierskiej.

Odznakę kwalifikacji nosi się na prawej stronie munduru, Na lewej odznakę pionierską i odznaczenia.

Instruktorzy i działacze mogą nosić też koszule polowe zielonego koloru.



1-2 - odznaka płomieni i dróg, 3 - inne metalowe odznaki, 4 - odznaki sprawności, 5 - inne plakietki, 6-7 - odznaki specjalności I i II stopnia, 9 - odznaczenia, 10 - znak miejscowości, 11 - znak oddziału, 12 - tarcza funkcyjna, 13 - odznaka nadawana po przyrzeczeniu, 8 - pionierski pas

PIONIERSKIE WYRÓŻNIENIA I ODZNACZENIA

Pierwszym stopniem wyróżnień są pochwały, drugim społeczne uznanie wyrażone przez rady Pionierskiej Organizacji (w formie dyplomu lub czerwonej wstęgi do sztandaru). Najwyższym stopniem są odznaczenia:

a) Honorowa odznaka pionierska ma trzy stopnie i nadaje się ją za inicjatywy, czyny oraz długoletnią pracę,

b) Za pionierski czyn - jest medalem nadawanym za czyny bohaterskie jak: ratowanie życia ludzkiego, odwagę w czasie katastrof żywiołowych itp.

c) Najwyższym wyróżnieniem jakie może spotkać pioniera, instruktora lub działacza, a także pionierskie kolektywy to zdjęcie przed sztandarem Organizacji Pionierskiej SZM. Równocześnie wszyscy otrzymują honorową odznakę pionierską lub medal „Za pionierski czyn".

Działacze Organizacji Pionierskiej mogą otrzymać m. in. Medal „Za socjalistyczne wychowywanie", „Za zasługi dla Organizacji Pionierskiej", odznakę „Za aktywną pracę w SZM" i inne.

Honorową odznakę i odznaczenia nosi się nad prawą kieszenią munduru.

Czechosłowacka Republika Socjalistyczna jest państwem, o którym można pisać bardzo dużo, ale jak trzeba, można (jak o każdym kraju) napisać bardzo krótko ograniczając się tylko do najważniejszych danych. Na tej stronie mają się zmieścić właśnie takie, dotyczące powierzchni, warunków naturalnych i ludności.

CSRS znajduje się w centrum Europy, na południe od PRL i zajmuje powierzchnię 127.877 km^2. Użytki rolne pokrywają 55% tej powierzchni, a lasy 35%. Nizin jest niewiele, zaledwie 9%. Wyżyny i tereny pagórkowate stanowią aż 88% powierzchni, blisko 3% zajmują wysokie góry. Najwyższymi są Tatry Wysokie (Gerlach — 2655 m wysokości), leżące w Słowacji. W Czechach najwyższymi są Karkonosze (Śnieżka - 1605 m npm). Przez CSRS przepływają ważne rzeki spławne: Dunaj,Łaba i Odra, dzięki którym Czechosłowacja ma połączenia z portami nad Morzem Czarnym, Północnym i Bałtykiem. Średnia temperatura lata wynosi +20°C, w zimie -5°C. CSRS zamieszkuje 15 milionów 350 tysięcy osób (dane nie najnowsze). Największą grupę stanowią Czesi (64%), następnie Słowacy (30%), a dalej Węgrzy (4%), Polacy i Niemcy (0,4%), Ukraińcy (0,3%) i inni.

CSRS jest państwem federacyjnym, w skład którego wchodzą dwie republiki: Czeska Republika Socjalistyczna (CRS) ze stolicą Pragą, oraz Słowacka Republika Socjalistyczna (SRS) ze stolicą Bratysławą. Stolicą całego państwa jest Praga. CRS dzieli się na 7 województw, czyli krajów, a SRS na 3 kraje. Obie stolice Praga i Bratysława są miastami wydzielonymi na prawach kraju. Wszystkie kraje łącznie dzielą się na 112 powiatów (okresów).

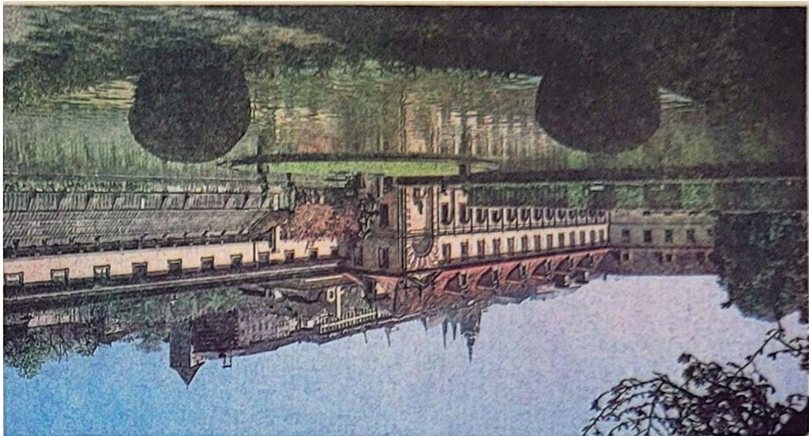
Władze i organizacje

CSRS jest państwem, w którym władza należy do ludzi pracy, opiera się na sojuszu robotników, rolników i inteligencji. Najwyższą władzą jest Zgromadzenie Federalne składające się z Izby Ludu i Izby Narodów. W CRS reprezentantem odrębności i suwerenności narodowej jest Czeska Rada Narodowa, a w SRS - Słowacka Rada Narodowa. Organami przedstawicielskimi województw (krajów), powiatów i gmin są Komitety Narodowe (podobnie jak u nas Rady Narodowe). Osobą reprezentującą oba narody i całą CSRS jest Prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej. Jest nim obecnie Gustaw Husak, stojący zarazem na czele Komunistycznej Partii Czechosłowacji (KPCz).

KPCz, Związki Zawodowe, Socjalistyczny Związek Młodzieży wraz z innymi stronnictwami i organizacjami są zrzeszone we Froncie Narodowym, który ma charakter zbliżony do naszego PRON-u.



Nas szczególnie interesuje Socjalistyczny Związek Młodzieży, ponieważ jego częścią jest Organizacja Pionierska. SZM jest członkiem Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, a jego Organizacja Pionierska członkiem CIMEA — Międzynarodowego Komitetu Ruchów Dziecięcych i Dorastającej Młodzieży.



mówić po czesku czy słowacku, aby się porozumieć, Wystarczy mówić wolno i wyraźnie po polsku, obserwować słuchającego i w razie oznak niezrozumienia (lub zdziwienia) użyć innego terminu. Np. jeśli zdziwienie wywoła wspomniana mężatka, to zaraz powtórzyć zdanie z użyciem np, „ona ma męża". Nie należy się silić na mówienie po czesku lub słowacku. To mnoży jeszcze nieporozumienia. Natomiast osłuchanie się, poznanie wielu słów i zwrotów pozwala na takie dobieranie polskich słów, które będą jednoznacznie rozumiane przez Czecha czy Słowaka, Tylko ludzi prymitywnych i niepoważnych może śmieszyć brzmienie mowy czeskiej czy słowackiej, a są tacy. Kto dłużej pobędzie wśród Czechów lub Słowaków polubi ich piękne języki. I nieraz szukać będzie w radiu audycji w ich mowach.

Dla wielu Polaków języki czeski i słowacki to jedno. Faktycznie - są to języki bardzo sobie bliskie i nie od razu uda się uchwycić różnice. W piśmie najprostszym sposobem jest wychwycenie, czy w tekście występuje „ř" czyli „rz" czy też nie. Jeżeli występuje, jest to tekst czeski. Słuchem rozróżnimy te języki dopiero po pewnym czasie.

Czytać napisy, teksty czeskie i słowackie nauczymy się 'stosunkowo szybko, bo nasz i ich alfabet pochodzi od łacińskiego. Takie znaki jak č (cz), dž (dż), ř (rz), š (sz) i ž (ż) najłatwiej się zapamiętuje. Gorzej jest z samogłoskami z kreseczką: á, é, ć, ý, ó, ú. Trzeba je wymawiać o połowę dłużej jak aa, ee, ii, oo (a nie polskie ó czy u). Spotkamy się też ze zmiękczeniami takimi jak ň (polskie ń). W największym uproszczeniu można poradzić, aby literę „ä" czytać jak „e", a literę „ů" jak „u". Pierwsza występuje tylko w słowackim, druga tylko w czeskim. Na koniec jeszcze jedna uwaga: po czesku czyta się tak, jak się pisze, natomiast w słowackim istnieje sporo odstępstw od tej zasady. Ale to już sprawa zbyt złożona, aby się nią tutaj zająć.

Pionierzy zdobywają nie tylko opisane odznaki, które są dla wszystkich obowiązujące. Mogą zdobywać jeszcze odznaki specjalności oraz sprawności.

Odznaki specjalności (zájmové — záujmové odznaky) zdobywa się całą drużyną w wybranym kierunku techniki, przyrodoznawstwa, turystyki, sportu, obronności oraz umiejętności praktycznych (starsze pionierki). Odznaki posiadają dwa stopnie - pierwszy dla młodszych, a drugi dla starszych pionierów. Odznaki są metalowe i nosi się je na prawej kieszeni pionierskiej koszuli. Odznaki specjalności zdobywają pionierzy w **drużynach specjalnościowych**, ale nie tylko tam. Np. uczestnik odpowiedniego koła zainteresowań w domu pionierów może się poddać próbie w swojej drużynie i otrzymać odznakę. Drużyny bez określonej specjalności zdobywają kolejno odznaki różnych specjalności. Każdy pionier może indywidualnie zdobywać **sprawności** (odznaky odbornosti). Jest ich do wyboru ponad 60, zgrupowanych następująco: wiedza społeczna, techniczna, przyrodoznawstwo, kultura i sztuka, sport, turystyka i obronność.

Odznaki sprawnościowe świadczą o zainteresowaniach pojedynczego pioniera. Nosi się ją jak u nas na prawym rękawie. Mają kształt rombu (kwadratu rogiem do góry).

PIONIERSKIE FUNKCJE

O pełnionej funkcji informuje nas tarcza na lewym ramieniu pioniera, instruktora lub pracownika pionierskiego. Najniższą funkcją pełnioną przez pioniera jest funkcja zastępowego. Nosi on w tarczy jedną gwiazdkę, podobnie jak członek rady drużyny. Dwie gwiazdki przysługują przewodniczącemu rady drużyny oraz członkowi rady skupiny. Najwięcej, bo aż trzy gwiazdki, posiada na swojej tarczy przewodniczący rady skupiny. Na tym kończą się funkcje, które pełnić mogą pionierzy.

Pracujący z pionierami instruktorzy (liczący 14-18 lat) noszą tarcze z poziomym paskiem w dolnej części, taką samą nosi też zastępca przewodnika drużyny. Pasek i gwiazdkę nosi na tarczy przowodnlk drużyny. Członek kierownictwa skupiny ma pasek i dwie gwiazdki, a przewodnlk skupiny pasek i trzy gwiazdki. Należy pamiętać, że funkcja przewodnika (vedouci - veduci) nie ma nic wspólnego ze stopniem przewodnika w ZHP. Przewodnik skupiny lub przewodnik drużyny jest osobą dorosłą (ukończone 18 lat), posiadającą odpowiednie kwalifikacje. Należy do grona pionierskich działaczy (pracovnikoů - pracovnikov), którzy kierują pionierską organizacją przez szczebel powiatowy, wojewódzki do centralnych w CSR i SRS. Pionierscy instruktorzy i działacze są zobowiązani do zdobywania stopni kwalifikacyjnych. Aby pełnić określoną funkcję trzeba posiadać odpowiedni stopień kwalifikacyjny. Najniższym niejako „zerowym" jest próba instruktora, którą musi złożyć najpóźniej do 2 lat od objęcia funkcji każdy młody człowiek (14-18 lat). Ten sam stopień, jeżeli uzyskuje go osoba dorosła (powyżej 18 lat), nazywa się „minimum".

Oznaką posiadanego stopnia kwalifikacyjnego jest czerwony trójkąt i płomień, a na ich tle biała rozłożona książka. Jeżeli ktoś chce objąć funkcję przewodnika drużyny, musi posiadać ten właśnie stopień z tym, że powinien zaraz zdobywać III stopień kwalifikacyjny-Przewodnik skupiny przy obejmowaniu funkcji musi posiadać III stopień, ale powinien zdobywać stopień II i tak dalej. Jak widać, stopień III jest niższym, stopień II wyższym stopniem kwalifikacyjnym, a I najwyższym. Wysokość stopnia na oznace jest wyrażona cyfrą 3, 2, 1 i umieszczona na tle książki.

Jak wiemy, do obu tych organizacji międzynarodowych należy ZHP. SZM jest dobrowolną organizacją społeczną, skupiającą w swoich szeregach chłopców i dziewczęta CSRS. SZM rozwija swoją działalność pod przewodnictwem KPCz — wiodącej siły społeczeństwa.

SZM składa się z dwóch organizacji republikańskich czeskiej i słowackiej oraz organizacji w siłach zbrojnych. Najwyższym organem SZM jest zjazd zwoływany co 5 lat. Dla SZM w każdej z republik najwyższą władzą jest zjazd republikański. Między zjazdami związkiem kieruje Czeski Komitet Centralny SZM w CRS oraz Słowacki Komitet Centralny SZM w SRS. Komitety Centralne SZM kierują Komitetami Wojewódzkimi. (Krajskirrii), a te z kolei Komitetami Powiatowymi (Okresnymi) a one organizacjami podstawowymi SZM w zakładach pracy, szkołach, jednostkach wojskowych itd.

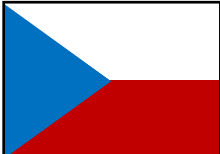
SOCJALISTYCZNY ZWIĄZEK MŁODZIEŻY A ORGANIZACJA PIONIERSKA

SZM do kierowania pracą pionierską stworzył specjalne organy zaopatrzone w odpowiednie upoważnienia. Są nimi przede wszystkim Konferencje Pionierskich Pracowników. Mają one prawo podejmowania uchwał dotyczących rozwoju Organizacji Pionierskiej oraz wybierania Rady Organizacji Pionierskiej odpowiedniego szczebla.

Organizacją Pionierską kierują: Centralna Rada Organizacji Pionierskiej przy Centralnym Komitecie SZM w CSRS; Czeska Centralna Rada Organizacji Pionierskiej przy Czeskim Komitecie Centralnym SZM; Słowacka Centralna Rada Organizacji Pionierskiej przy Słowackim Komitecie Centralnym SZM; Wojewódzkie (Krajske) Rady Organizacji Pionierskiej oraz Powiatowe (Okresne) Rady Organizacji Pionierskiej - przy Komitetach SZM odpowiedniego szczebla.

Socjalistyczny Związek Młodzieży sprawuje opiekę nad skupinami (szczepami) i drużynami pionierskimi. Kieruje do nich swoich członków, aby pełnili różne funkcje.od przewodnika sku-.piny do młodzieżowego instruktora w drużynie. Patronuje także skupinom i drużynom za pośrednictwem podstawowych organizacji SZM z zakładów pracy, instytucji i jednostek wojskowych.

GODŁO I FLAGA CSRS





Godłem Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej jest biały, dwuogoniasty lew noszący na piersi małą czerwoną tarczę, na której widnieje niebieska sylwetka góry Krywań oraz złote płomienie watry. Nad głową lwa znajduje się pięcioramienna, czerwona gwiazda. Lew i gwiazda są umieszczone na pięciobocznej husyckiej tarczy koloru czerwonego. Kontury lwa, gwiazdy i tarczy są złote.

Czechosłowacką flaga składa się z dwóch równych poziomych pasów — górny biały, dolny czerwony - oraz niebieskiego trójkąta od strony drzewca lub masztu. Wymiary flagi 3:2 (u nas 8:5).

Trójkąt zajmuje zawsze ćwierć powierzchni flagi:'

Mówić i czytać: co, jak, kiedy

Na co zwrócić szczególną uwagę w czasie pobytu w CSRS? Nie da się na to pytanie odpowiedzieć na jednej czy dwóch stronach tej broszurki. Współżycia z innymi narodami trzeba się uczyć i trwać ta nauka może wiele lat. Na szczęście nasi sąsiedzi zza gór żyją w tej samej co i my środkowej Europie, mamy ze sobą ożywioną wymianę kulturalną i informację. Dlatego wiele o sobie wiemy. Również wielu Polaków przebywa w CSRS choćby przy budowaniu obiektów przemysłowych, komunikacyjnych i innych.- Mieliśmy do niedawna ożywioną wymianę turystyczną. I właśnie przy tej okazji ujawniały się nasze wciąż powtarzające się niezręczności, a nawet błędy.

Pierwszym i podstawowym błędem jest zapominanie, że CSRS jest państwem, w którym żyją dwa równoprawne narody: Czesi i Słowacy. Nie ma natomiast Czechosłowaków. Poza jednym szczytem (Česky štit) nie ma czeskich Tatr, są tylko Tatry słowackie i polskie. Tak jak nie ma słowackich Karkonoszy, a tylko czeskie i polskie. Zanim do kogoś zwrócimy się ze słowami „Wy, Czesi...", musimy sprawdzić, czy przypadkiem nie mamy do czynienia ze Słowakami, szczególnie na terenie Słowacji. A jak nie mamy pewności, to nie adresujemy naszej wypowiedzi do żadnej narodowości, po prostu mówimy: „W Czechosłowacji..."

Najwięcej nieporozumień przynosi, o dziwo, pokrewieństwo naszego języka z językami czeskim i słowackim. A to z tej przyczyny, że istnieje ogromna liczba słów brzmiących tak samo w naszych trzech językach, ale zupełnie co innego znaczących. Weźmy na przykład słowackie „meškat", które nie oznacza wcale mieszkać, ale spóźnić się. Natomiast mieszkać to po słowacku „byvat" — co u nas też co innego oznacza. Ile nieporozumień może wywołać fakt, że słowo pachnąć przypomina słowackie „pachnut", ale oznacza coś zupełnie innego, a mianowicie — śmierdzieć! Wesołość u naszych sąsiadów wywoła takie zdanie: „Nasza instruktorka jest mężatką". Po pierwsze: instruktorem (pionierskim) można być tylko do 18 roku życia, a po drugie słowo mężatka przypomina słowackie „mužatka", co oznacza panią posiadającą cechy męskie, jak: gruby głos i rysujące się wąsy. Nasza mężatka to słowacka „vydata žena". A więc co robić? Po prostu dużo słuchać i za wiele nie mówić. Najwięcej nieporozumień wywołuje „radosna paplanina" czyli mówienie dużo, szybko i niewyraźnie. Pamiętajmy, że w CSRS nie trzeba

SYMBOLE ORGANIZACJI PIONIERSKIEJ

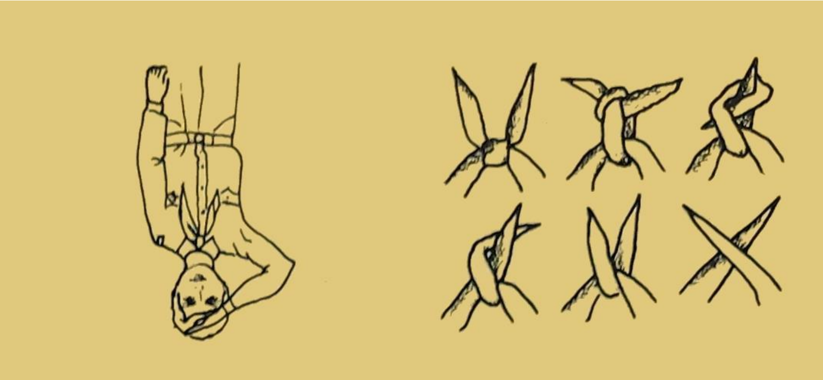
Najważniejszym symbolem Organizacji Pionierskiej SZM jest czerwony sztandar całej organizacji otrzymany od Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Czerwone sztandary posiadają obie republikańskie organizacje, następnie organizacje wojewódzkie (oraz praska i bratysławska) i powiatowe, a na szczeblu szkoły sztandar skupiny i proporce drużyn. Czerwony kolor sztandarów symbolizuje postępowe i rewolucyjne tradycje, do których nawiązuje Organizacja Pionierska oraz jej związek z ideami międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Pionierska czerwona chusta (rudy - červeny šátek) jest traktowana jako część czerwonego sztandaru, a jej trzy rogi symbolizują trzy pokolenia budowniczych socjalizmu i komunizmu; komunistów — członków SZM - pionierów. Chustę otrzymują pionierzy przy składaniu przyrzeczenia. Iskry nie posiadają takiego prawa. Chustę nosi się tak jak u nas, z tym, że się ją wiąże pod szyją w określony sposób.

Odznaka Pionierskiej Organizacji SZM składa się z flagi państwowej CSRS, książki oraz trzech płomieni. Symbolizuje główne cele Organizacji: Miłość, ziemi ojczystej, jedność socjalistycznego państwa, łączność z międzynarodowym ruchem pionierskim, związek trzech pokoleń oraz dążenie do wiedzy i przygotowania się do budowy nowego społeczeństwa. Odznakę pionierską nosi się wpiętą w klapę lewej kieszeni munduru. Pod odznaką znajduje się okrągła podkładka żółta u młodszych pionierów, granatowa u starszych, instruktorzy (młodzieżowi) noszą szarą podkładkę, a pracownicy i działacze czerwoną. Tę samą symbolikę co odznaka pionierska zawiera znak Iskier. Jest on okrągły z małymi płomyczkami u góry, a w środku ma czerwoną gwiazdę na tle otwartej książki. Znak Iskier nosi się naszyty na lewą kieszeń mundurka. Odznakę pionierską i znak Iskier w postaci miniaturki nosi się na zwykłym ubraniu.

Pionierskie pozdrowienie polega na uniesieniu nad czoło wyprostowanej prawej dłoni. Pozdrowienie to symbolizuje solidarność ludzi pracy pięciu kontynentów. Pionierskiego pozdrowienia używa się w podobnych okolicznościach jak salutowanie w harcerstwie.

Pionierskie hasło brzmi: „Do budowania i obrony socjalistycznej ojczyzny - bądź przygotowany!" Odpowiedź: „Zawsze przygotowany!".



STRÓJ ORGANIZACYJNY

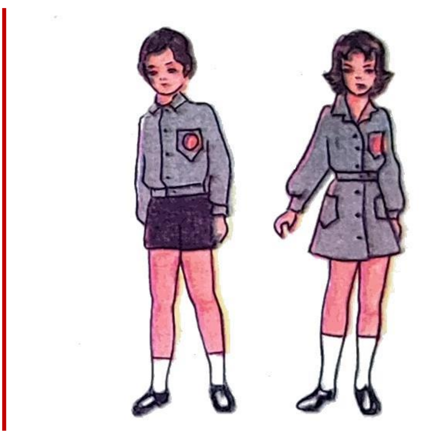
Iskry, pionierzy i działacze pionierscy noszą stroje i oznaki świadczące o przynależności do Organizacji Pionierskiej.

ISKRY

Iskry - dziewczęta - noszą jasnoniebieskie jednoczęściowe mundurki podobnie jak nasze zuchy - dziewczęta.
Iskry - chłopcy - bluzę tego samego koloru oraz granatowe spodnie.

PIONIERZY

Pionierzy mają dwa rodzaje mundurków: odświętny i polowy. Odświętny składa się z niebieskiej koszuli i granatowych spodni lub spódniczki. Polowy ma kolor zielony - jasna koszula i ciemniejsze krótkie spodnie (dla chłopców i dziewcząt). Nieodłączną częścią stroju jest czerwona chustą. W górnej części lewego rękawa 'znajduje się „domovenka" czyli nazwa miejscowości wyszyta na łukowa-







Z czterech stron świata

MAMUT I JEGO MENU

(*„Poznaj Świat"*). Półwysep Gdański, oddzielający Zatokę Obską od Jenisejskiej, jest obszarem intensywnej eksploracji geologicznej z uwagi na zalegające tam pokłady gazonośne. Niekiedy trafiają się i inne znaleziska.

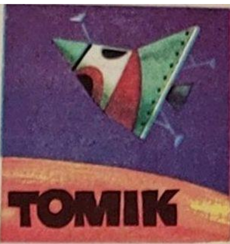
Ostatnio w dolinie rzeki Juribej natrafiono na bardzo dobrze zachowane w zmarzlinie szczątki mamuta - 12 letniej samicy, która żyła około 10 500 lat temu. Znalezisko w specjalnej komorze chłodniczej przewieziono do Leningradu. Specjaliści z Instytutu Zoologii AN ZSRR orzekli, że, jest to najlepiej zachowany mamut jaki trafił kiedykolwiek w ręce uczonych - w dobrym stanie jest sierść, mięśnie, kości, wnętrzności. Szczególnie ciekawa jest zawartość żołądka mamucicy - monolit zamarzniętych liści i traw. Badanie tych resztek dostarczy cennych informacji o florze pólnocnosyberyjsklej lasotundry przed tysiącami lat.

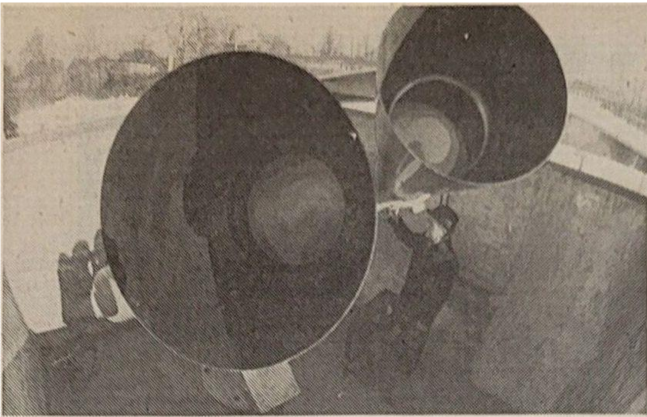
CIEKAWA SPRAWA



W ROKU 1849 w Nowym Jorku Walter Hunt skonstruował prosty przyrząd służący do bezpiecznego spinania. Zademonstrował go w biurze patentów i wynalazków, i w ciągu trzech godzin, za opłatą dziesięciu dolarów, uzyskał patent na ten przyrząd. Mowa - oczywiście - o agrafce.

Na spotkanie z kometą Halleya





Przy astrografie prof. dr hab. Hieronim Hurnik

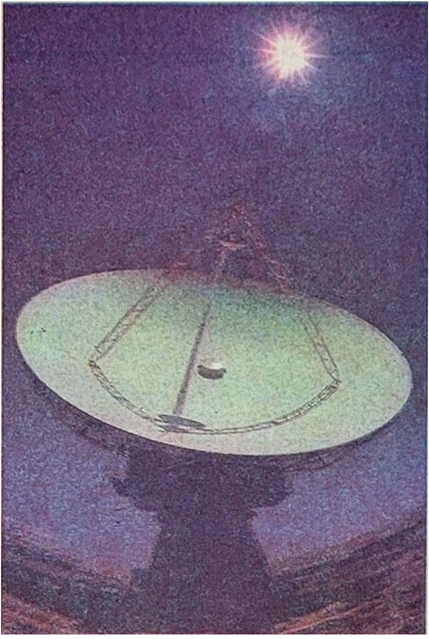
Kometa Halleya zbliża się ku Ziemi, od pewnego czasu jest w zasięgu teleskopów. Widać ją jako słaby punkt na niebie. Najbliżej naszej planety znajdzie się na przełomie 1985-1986 roku, oraz w drugiej połowie kwietnia przyszłego roku. Do spotkania z najjaśniejszą i najbardziej interesującą z komet, kfóra swoją nazwę zawdzięcza angielskiemu astronomowi E. Halleyowi (1656-1742), naukowcy przygotowywali się od wielu lat. Dysponując nowoczesnymi i precyzyjnymi urządzeniami, będą mloll możność dokładnego poznania jej jądra i gigantycznego ogona. Niemały wkład do programu badań wnoszą także polscy naukowcy m. in. z Instytutu Lotnictwa w Warszawie i Centrum Badań Kosmicznych PAN. W obserwacjach komety Halleya uczestniczyć będą także nasze ośrodki astronomiczne. Czynione są obecnie przygotowania. I tak np. w zakładzie obserwatorium Uniwersytetu im, A. Mickiewicza w Poznaniu skonstruowano i wykonano specjalny przyrząd - astrograf o ogniskowej półtora metra i średnicy soczewki 30 cm. Za jego pomocą będzie można śledzić i wykonywać zdjęcia niezwykłego przybysza z kosmosu, który odwiedził nas po raz ostatni w 1910 roku.

Fot. **CAF**



Czy interferometria jest sojusznikiem radioastronomii?

Na łamach wielu gazet, np. „Uranii", „Młodego Technika", opisuje się metodę, która przełamała bolączkę radioastronomii, a jest nią mała zdolność rozdzielcza. Chciałbym Czytelników TOMIKA wprowadzić w ten temat i wyjaśnić zasadę działania interferometrii fal radiowych, która jest lekarstwem na tę dolegliwość.



Przed kilkudziesięciu laty astronomia ograniczyła się do badania widzialnego promieniowania ciał kosmicznych. Oczywiście domyślano się, że wysyłają one i inne rodzaje promieniowania, ale nie próbowano ich odbierać! Radioastronomia to dziedzina zajmująca się (jak sama nazwa wskazuje) promieniowaniem radiowym wysyłanym przez kosmiczne ciała. Jej narodziny wiąże się z rokiem 1931, kiedy to Karl Jansky za pomocą anteny, którą sam skonstruował, odebrał po raz pierwszy sygnały radiowe pochodzenia kosmicznego. Możliwości radioteleskopu, który ma służyć do obserwacji radioastronomicznych, ocenia się na podstawie trzech parametrów: czułości, widmowej zdolności rozdzielczej (czyli odróżniania w obserwowanym widmie szczegółów) oraz kątowej zdolności rozdzielczej (tzn. jak blisko siebie leżą dwa źródła promieniowania).

Do dwóch pierwszych punktów radioastronomowie nie mają zastrzeżeń. Współczesne radioteleskopy w porównaniu z teleskopami optycznymi są o wiele lepsze. Czułość radioteleskopu przewyższa czułość największych teleskopów optycznych o 10 tys. razy! Największym problemem jest mała kątowa zdolność rozdzielcza. Zdolność rozdzielcza największych teleskopów radiowych jest gorsza od oka ludzkiego w zakresie promieniowania widzialnego.

Profesor Martin Ryle laureat Nagrody Nobla w dziedzinie nauk fizycznych, opracował metodę, która wprowadziła całkowitą rewolucję w dotychczasowych badaniach - interferometrię fal radiowych. Interferometr radiowy może składać się z wielu anten, które skierowane są na ten sam punkt na niebie. Zmiany natężenia odbieranego promieniowania mają charakter sinusoidalny. Amplituda i faza tej sinusoidy zawierają informacje o strukturze obserwowanego obiektu. Zmieniając odległość anten dostaje się podobne informacje, ale w innej skali kątowej. Po odpowiedniej „obróbce" matematycznej otrzymuje się obraz obiektu identyczny z tym, jaki dałby pojedynczy radioteleskop o średnicy równej najdłuższej odległości między użytymi w badaniach antenami. Np. końcowy efekt obserwacji trzech radioteleskopów, rozstawionych względem siebie w odległości 100 i 300 km i skierowanych na ten sam obiekt kosmiczny, będzie taki, jak byśmy użyli jednego potężnego urządzenia o średnicy anteny aż 300 km! Oto na czym polega wartość odkrycia interferometrii fal radiowych. Dzięki nowej metodzie nie trzeba budować wielkich radioteleskopów, wystarczy kilka mniejszych rozmieszczonych w różnych punktach kuli ziemskiej. Tak więc i pod względem kątowej zdolności rozdzielczej teleskopów, radioastronomia dogoniła astronomię światła widzialnego i zaczyna ją wyprzedzać. Wystarczy rozsunąć anteny na setki czy tysiące kilometrów, by rozdzielczość jeszcze bardziej wzrosła. W wielu krajach przywiązuje się ogromną wagę do rozwoju badań metodami interferometrii radiowej. W USA ruszy niebawem system nazwany VLBA. W Kanadzie, Australii i w ZSRR projektuje się niezależne systemy podobne do VLBA. Do najważniejszych wyników otrzymywanych za pomocą interferometrii fal radiowych zaliczyć należy: otrzymanie obrazów jąder kwazarów i radiogalaktyk, odkrycie względnego ruchu składników w kwazarach z pozornymi prędkościami nadświetlnymi, stwierdzenie dużej zmienności w strukturach radioźródeł. Jak widzimy, ta metoda obserwacji może przyczynić się do wyjaśnienia .wielu problemów, z którymi dzisiejsza astronomia nie potrafi się uporać.

Robert Falewicz, lat 16
ul. Komandorska 30/12, 53-343 Wrocław

Brazylijskie plany kosmiczne

Brazylia ma ambicję stać się najpóźniej do roku 1987 ósmym krajem, który umieści swego satelitę na orbicie okołoziemskiej. Cała operacja zostanie przeprowadzona przy użyciu własnej rakiety, która wyniesie ponad Ziemię satelitę o. ciężarze ok. 250 kg. Zaawansowane prace w tym kierunku prowadzone są przez naukowców z instytutu zajmującego się kosmonautyką, położonego w pobliżu Sao Paulo.

Konstrukcja rakiety oparta jest na podobnego typu środkach przenoszenia, jakie stosowane są w tutejszych siłach zbrojnych, Obiekt kosmiczny umieszczony zostanie nad Ziemią i jego głównym zadaniem będzie przekazywanie informacji o rozmieszczeniu bogactw mineralnych kraju oraz o rozwoju planów w poszczególnych regionach. Dostarczane będą również barwne obrazy podobnego typu, jakie przekazywane są przez satelitę amerykańskiego z serii Landsat.

Brazylijski satelita, w przeciwieństwie do np. amerykańskich, przeznaczony będzie wyłącznie do własnego użytku. Informacje, jakie uzyskane zostaną odnośnie całej Ameryki Południowej, mogą być udostępnione jedynie krajom sąsiadującym od strony północnej z nowym „mocarstwem kosmicznym". W programie przewidziane są jeszcze dwa kolejne satelity. Ich głównym zadaniem będzie usprawnienie systemu telekomunikacyjnego. Wszelkie sygnały mają być przekazywane w postaci strumienia zakodowanych cyfr. W ten również sposób będą zbierane informacje o opadach deszczu w lasach środkowej Amazonii oraz o poziomie wody w rzekach.

Koszty całego przedsięwzięcia są ogromne i oblicza się je na prawie 20 mln funtów szterlingów, jakie są niezbędne na sfinalizowanie prac każdego roku. Przewiduje się również zakupienie dwóch satelitów do telefonicznej komunikacji od Europejskiej Agencji Kosmicznej.

Nie wiadomo jednak, czy cały kosmiczny program zakończy się sukcesem. Brazylia - jak wiadomo - zadłużona jest na znaczną kwotę, sięgającą kilkudziesięciu miliardów dolarów. Nie przeszkadza to jednak w budowaniu ambitnych planów. Brazylia zatem ma szansę stać się kolejnym krajem, który korzystać będzie z własnych satelitów, obok ZSRR, USA, Francji, Wielkiej Brytanii, Chin, Japonii oraz Indii.

Powiedział, że to jest tajemnica i on odkrywa mi ją tylko częściowo, bo więcej nie może. Gdyż mój ojciec na razie nie pozwolił mi przecież wchodzić do baraku. Może mnie kiedyś tam wprowadzi, on, ojciec. A na razie nie mówił nic o wchodzeniu. Ale nie mówił też, że nie wolno otwierać. No to Jaś mi otworzył. I ojciec nie mówił, że me wolno mówić. To Jaś mi opowie.

- On tam jest - oznajmił i zajrzał przez ledwie uchylone wrota. - Taki wielki!

Rozciągnął ręce na całą szerokość. Wahałam się, ogród należał do mnie i przypuszczałam, że wszystko, co jest w ogrodzie, także należy do mnie. Jasiowi ojciec nie zakazał mówić, mnie nie zakazał wchodzić. Chyba miałam prawo wejść. Ale ojciec nie wspomniał mi nawet o szopie, a tym bardziej o jachcie.

— I tak cię tu wprowadził - spytałam - jak gdyby nigdy nic?

— Powiedział, że tu jest jego tajemnica.

— A ty wygadałeś.

— Nie mówił, żebym nie mówił.

— Nie byłby zadowolony.

— Chyba nie — przyznał Jaś i dodał chytrze: - Ale ja ci ufam.

Potem zatrzasnął wrota.

Powiedział mi, że ojciec przyprowadził go do baraku, odnalazł ukrytą latarkę, zaświecił, wyciągnął z kieszeni spory klucz, otworzył, a wrota skrzypnęły. Ojciec poświecił w głąb.

— Tam jest jacht - rzekł. - Moja tajemnica.

Zwrócił latarkę w inne miejsce.

— A tu możesz spać. Zaraz przyniosę ci łóżko, koce i jedzenie.

- Jedzenia nie trzeba.

- Przyniosę - odparł ojciec, wcisnął Jasiowi latarkę w ręce i odszedł. Wrócił po kilku minutach, z kocami i jedzeniem, i kompotem, wstawił do baraku łóżko polowe, życzył dobrej nocy i odszedł.

Jaś opowiedział mi to, z dumą podniósł głowę, a potem pociągnął mnie dalej od szopy. Szłam niechętnie.

Za mymi plecami był jacht, w ciemności, samotny.

I przez te wszystkie dni, które spędzaliśmy na słońcu, prawie nie opuszczając ogrodu, był tam, a ojciec zachowywał się tak, jakby szopa nie istniała albo jakby on o niej nie wiedział. Nawet nie spoglądał w tamtą stronę.

Krążyłam jednak w pobliskich szopie zakątkach ogrodu - od czasu do czasu - z ukrycia - spoglądałam na nią, próbując ocenić, jak wielki jacht może się okazać. Zastanawiałam się, w jaki sposób dostał się do wnętrza, bo przecież trzeba go było przetransportować przez całą wieś na jakiejś przyczepie, albo rzeczką, jeśli by się na niej zmieścił. Lecz nikt o jachcie nie wiedział. Znajdowałam tylko jedną odpowiedź: jacht wtoczono nocą, na okrąglakach leżących koło szopy, przez bramę, która teraz wydawała mi się wręcz zamaskowana.

Sprawa pachniała nieczysto.

A ojciec w dodatku robił z niej tajemnicę. Ale zdradził ją Jasiowi. Było to zupełnie niezrozumiałe. Zupełnie.

Minęło trochę dni, a ja pamiętałam o jachcie, tak przemyślnie ukrytym, i przed snem wyobrażałam sobie, że na takim właśnie statku mój ojciec od czasu do czasu opływał jakieś wyspy i lądy.

Nawet Adama i Alicji nie pilnowałam, tak korcił mnie jacht. I jeszcze rozważałam sobie, że gdyby nie katastrofa w elektrowni, to może nigdy bym się o jachcie nie dowiedziała: bo mój ojciec nie znalazłby nas, Jasia i mnie, tak samotnych i przestraszonych w ogrodzie. A byliśmy tam, bo umówiłam się z Łysym i Odjabłka. A umówiłam się, bo pomogli z workami. A pomogli z workami, bo Tapert okradł sklep. A Tapert okradł sklep, bo miał czas go obejrzeć, kiedy Adam, który jeszcze był Chłopakiem, przyjął go pod dach Starszej Pani. A przyjął go pod dach, gdyż mój ojciec pozwolił się wywlec. A pozwolił się wywlec, ponieważ Chłopak odczuwał niemoc. No i tak dalej. Było to skomplikowane. Ale też powiązane i logiczne.

W końcu zaczęłam wierzyć, że wszystkie wydarzenia prowadziły do tego, żebym dowiedziała się o jachcie. Ogród to zrobił. A po co miałam się dowiedzieć o jachcie?

Gdyż jacht nie miał żadnego powodu, żeby trwać w szopie tak bezczynnie i tylko gnić.

Kiedy już doszłam do tego wniosku, stało się oczywiste, że ciąg wydarzeń nadal trwa.

Ale jak się rozwija i do czego zdąża, tego musiałam dowiedzieć się sama.

Na Adama nie mogłam liczyć. Przychodził do ogrodu tylko wtedy, gdy Alicja także mogła przyjść — a z jakiegoś powodu czyniła to nieczęsto i jakby ukradkiem, jakby się czegoś bała. i pozostawała niedługo. Adam był na razie stracony.

Cdn.

10 ODCINEK

TYTUS, Romek i A'TOMEK

TEKST I RYSUNKI PAPCIO CHMIEL

KOLOROWAŁA MARIKA ROSOCHACKA

OTO WYNIKI BADANIA. OKULARY ZBĘDNE. MOŻESZ KSZTAŁCIĆ SIĘ PLASTYCZNIE.

DZIĘKUJĘ, KIEDY ZOSTANĘ ARTYSTĄ NAMALUJĘ PANI DOKTOR PORTRET

Tytus de Zoo

NO, I JAKI MASZ WZROK?

SOKOLI

PIERWSZY RAZ SŁYSZĘ, ŻEBY SZYMPANS MIAŁ WZROK SOKOLI?

OFTALMICZNE

A SŁYSZAŁEŚ, ŻEBY SOKÓŁ MIAŁ WZROK SZYMPANSA? A W OGÓLE, TO O JAKIEGO SZYMPANSA CI CHODZI, BO NIE WIDZĘ W POBLIŻU ŻADNEGO.

DZIŚ ZBADAMY NASZEGO KANDYDATA NA ARTYSTĘ POD KĄTEM JEGO WRAŻLIWOŚCI NA PIĘKNO OTACZAJĄCEGO ŚWIATA...

TOTO BUDUJE STADIONY

CIASTKARNIA

STRZELNICA

dawno... niedawno...

Co się zdarzyło 11 i 12 czerwca

11 VI 1294 r. zmarł w Oksfordzie Roger Bacon, angielski filozof i uczony. Był prekursorem (zwiastunem) empirycznej, czyli opartej na doświadczeniu, nauki nowożytnej.

Bacon opracował między innymi teorię szkieł wypukłych, przewidział wynalazek soczewek, mikroskopu i teleskopu. Jako jeden z pierwszych w Europie pisał o igle magnetycznej, o użyciu i wyrobie prochu strzelniczego. Wysunął także wiele pomysłów dotyczących okrętów bez żagli, maszyn latających itp.

Ponadto:

11 VI 1926 - urodziła się królowa Wielkiej Brytanii, Elżbieta II.

11 VI 1955 — powołano Wyższą Szkołą Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni.

12 VI 1967 — w ZSRR wystrzelono rakietę kosmiczną z automatyczną stacją międzyplanetarną „Wenus 4”, która 18 X 1967 r. wylądowała na Wenus. Było to pierwsze miękkie lądowanie na tej planecie.

Cytat na dziś i na jutro:

Panacelium re, non verbis augetur (majątek rośnie czynem, nie słowem)

UŚMIECH NUMERU

MĄDRALA ODPOWIADA na lekcji fizyki

- ...I wtedy Archimedes wyskoczył z wanny uradowany i zawołał „eureka!"
- A wiesz, co to znaczy „eureka"? — pyta nauczyciel
- To znaczy po grecku „znalazłem"...
- A jak myślisz, co znalazł wtedy Archimedes?

Mądrala myśli chwilę i zdecydowanie odpowiada:

- Mydło!

*

- TEN PIES, którego pan sprzedał - skarży się pan Mądrala - nic nie jest wart!
- Dlaczego?! — dziwi się poprzedni właściciel.
- Wczoraj szczekał tak głośno, że nie słyszeliśmy, jak włamywacze okradli naszą piwnicę...

ŚWIAT MŁODYCH

Nr 70 (4000)
Wychodzi: wtorki czwartki i soboty
Nr indeksu 35046
PL ISSN 0137-93214

ADRES REDAKCJI: ul. Mokotowska 24, 00-561 Warszawa.

ADRES ODDZIAŁU: ul. Rynek 13, 40-003 Katowice (tel. 53-77-33 telex 0315569).

REDAGUJE KOLEGIUM: Stanisław Borowiecki (redaktor naczelny), Jerzy Dąbrowski, Ewa Drobnik (z-ca red. nacz.), Maria Jaworska, Wanda Kobyłecka (z-ca red. nacz.) Teresa Maciszewska, Jan Orgelbrand, Zdzisław Przybyłowski, Barbara Skórska, Grażyna Szroeder-Bukowska (z-ca sekr. red.), Marek Szymański, Wojciech Wróblewski (sekretarz redakcji).

TELEFONY: Red. naczelny 21-15-61 Sekr. redakcji 28-25-48. Dział Łączności z Czytelnikami 21-81-13 (czynny w godz. 11-15).

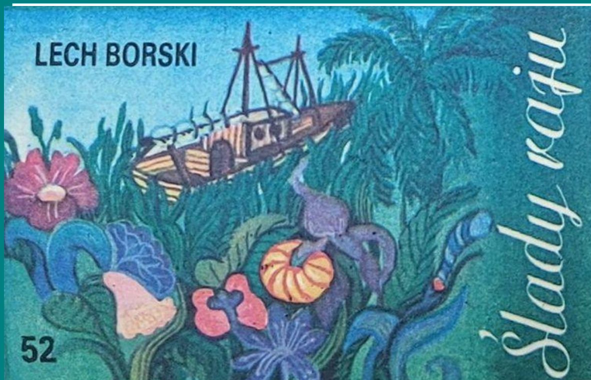
TELEX 81-36-58.
Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.

WYDAWCA RSW „Prasa-Książka-Ruch” Młodzieżowa Agencja Wydawnicza 03-965 Warszawa, al. Stanów Zjednoczonych 53. Telefony: Dyrektor 10-41-22, Dział Produkcji Prasowej 10-66-21. Informacji o warunkach i teminach prenumeraty udzielają wszystkie Oddziały RSW „Prasa–Książka–Ruch” oraz urzędy pocztowe.
Opracowanie graficzne:
Inna Bójska
Opracowanie techniczne:
Wiesława Chmielewska
Korekta:
Bianka Abratowska-Lisowska

Zakłady Graficzne Dom Słowa Polskiego

Nr zam. 2036 / G. N-30
Nakład 439 000

NIE ZAPOMNIJ OTO NASZ POCZTOWY 00-561



robiłam to dla Szczepana Szczepana, a niepotrzebnie.

Poza tym przez cały następny dzień po katastrofie obawiałam się, że wybuch przypisze się moim czarom, ale widocznie nikt nie wierzył, żebym mogła mieć wpływ na przemysł. Na ludzi tak, na przemysł nie. Zostawiono mnie w spokoju.

Łysy i Odjablka zniknęli. Zobaczyłam ich dopiero po kilku dniach, ominęli mnie wielkim łukiem i coś robili z palcami obu rąk. Kierowali je ku mnie i trzymali złożone na krzyż.

Poza tym Tapert się pokazał, zupełnie jawnie. Stał się bohaterem. Nikomu nie przyszłoby do głowy, że to on włamał się do sklepu. Stał się bohaterem. Podobno znalazł się w pobliżu elektrowni akurat wtedy, gdy był wybuch. I usłyszał stróża, którego płomienie zaczynały odcinać od wyjścia. Stróż trochę krzyczał, a trochę się dusił. Tapert zobaczył przez ścianę ognia miotającą się sylwetkę. Przedarł się do środka, wywlókł człowieka i zrobił mu sztuczne oddychanie.

Uratował go.

Ludzie zaczęli mówić, że Tapert dostanie medal za ratowanie tonących, co wydawało mi się wyjątkowo głupie, bo nie ma nic bardziej oddalonego od tonięcia niż palenie się.

A mój ojciec chyba pogodził się z Tapertem.

Kiedy usłyszał, że Tapert uratował człowieka, powiedział:

— No, no. Człowiek bywa omylny.

I nie zdradził Taperta. Zresztą nie zdradził go ani Adam, ani Alicja, ani ja. Ani Jaś, oczywiście.

Powoli zaczęło się uspokajać w osadzie. I wokół mnie także. Przychodziłam do ogrodu, spędzałam dnie z Jasiem, czasem z Adamem i Alicją, wygrzewaliśmy się na słońcu, co dzień bardziej brunatni - bo upały zrobiły się tak potężne, że nawet moja mama przestała nazywać je: złociste.

Zresztą ojciec odwiedził mamę ze dwa razy, pochmurniejszy niż dawniej, milczący — choć zdaje się, że w końcu opowiedział jakąś historię i przyniósł parę rzeczy, a na pewno ten model żaglowca i jeden z morskich obrazów.

Przede wszystkim jednak w tych dniach zajmowałam się jachtem.

Jacht

odkrył mi Jaś.

Kiedy oni tam zostali, wieczorem po wybuchu, we dwóch i ojciec zaproponował Jasiowi nocleg. Jaś nie zgodził się. Wydawało mu się, że Tapert będzie go szukał przede wszystkim w domu mojego ojca, a bał się spotkania.

Nie wiedział, że Tapert jest już bohaterem i że właśnie z uratowanym stróżem je uroczystą kolację w domu przyjaciela uratowanego, wozaka Kolińskiego, i ani myśli szukać syna. Dopiero następnego dnia Tapert miał przyjść do mojego ojca - i wtedy się z moim ojcem dogadał: w każdym razie Tapert zamieszkał u Kolińskiego, a Jaś - który ciągle się go bał, choć Tapert przysięgał, że nic mu nie zrobi i w ogóle nie ma złości na syna — w domu mojego ojca.

Ale to później. Jaś tamtej nocy, nocy po wybuchu, oczywiście chciał spać, lecz nie tam, gdzie można by go znaleźć. Ojciec zastanawiał się trochę, potem machnął ręką i powiódł go w głąb ogrodu, do szopy.

A tam był jacht.

Zobaczyłam jacht następnego dnia. W ciemności baraku rysowały się niejasne kształty, chciałam się zbliżyć do nich, lecz Jaś nie pozwolił, bym weszła do środka

Dokończenie na str. 7